

Tuguldur

Drogi Tato, czy w masz się dobrze w Królestwie Bożym?

Twój kochający najstarszy syn Tuguldur przesyła Ci pozdrowienia. Mówi się, że nie ci, którzy dali życie, lecz ci, którzy wychowali, są prawdziwymi rodzicami. Ty byłeś dla mnie i mojego młodszego brata tym, który wyciągnął nas z ciemnego życia do światła, byłeś darem od Boga Niebios.

Przepraszam, że nie spełniłem swojej obietnicy, by dorosnąć, zaoszczędzić pieniądze i przyjechać do Ciebie. Nie mogę uwierzyć, że naprawdę odszedłeś.

Przez lata razem z Twoją rodziną i Justyną przeżyliśmy dobre i złe chwile. Kiedy tak o tym myślę, zrozumiałem, że prawdziwa miłość nie oczekuje niczego w zamian – to troska i oddanie dla innych.

Mam teraz żonę i dzieci. Zawsze będziemy Cię pamiętać. Będę się modlił do Boga za Ciebie i Twoją rodzinę. Jeśli szczęście zdarza się raz na tysiąc, dla mnie tym szczęściem byłeś Ty i Twoja rodzina. Jestem Ci bardzo wdzięczny za to, że zawsze poprawiałeś moje błędy i wskazywałeś mi właściwą drogę. Dziękuję również Bogu za to, że Cię do nas posłał.

Będę się dalej starał żyć tak, by być pożytecznym dla innych i mojej rodziny, idąc Twoim śladem. Moje najdroższe rzeczy wciąż mnie opuszczają, to naprawdę bolesne. Jednak Temulen i ja zawsze będziemy z Twoją rodziną i Justyną. Proszę, nie martw się o nas. Spoczywaj w pokoju, bo zrobiłeś wszystko, co powinieneś był zrobić. Proszę, aby zło trzymało się z dala od Twojej rodziny w imię Pana Jezusa Chrystusa. Amen. Zawsze będziesz w moim sercu.